

Sygnatura akt VIII C 1323/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko A. C.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1323/16

UZASADNIENIE

W dniu 10 września 2015 powód (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanej A. C. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 1.340,65 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 1.214,04 zł od dnia 10 września 2015 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 126,61 zł od dnia 10 września 2015 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozewm wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 27 czerwca 2008 roku z pierwotnym wierzycielem (...) Bank S.A., będącym poprzednikiem prawnym (...) Bank S.A., umowy o kartę kredytową. Umowa ta została wypowiedziana przez pierwotnego wierzyciela z uwagi na rażące naruszenie jej postanowień przez pozwaną, w części dotyczącej warunków spłaty. Następnie pierwotny wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który po opatrzeniu go klauzulą wykonalności stał się podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego, które jednak nie doprowadziło do wyegzekwowania całości należności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym. W dniu 4 marca 2015 roku na podstawie zawartej umowy o przelew wierzytelności, powód przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy bankowej.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 6-9)

W dniu 28 września 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przekazał rozpoznanie sprawy do tut. Sądu.

(postanowienie k. 10)

Pozwem złożonym na urzędowym formularzu powód podtrzymał żądanie pozwu wraz z uzasadnieniem jak w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(pozew k. 13-15)

W odpowiedzi na pozew A. C. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia.

(odpowiedź na pozew k. 80-83)

Replikując na powyższe pismo procesowe powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia wskazał, że choć roszczenie banku wynikające z umowy o wydanie i używanie kart kredytowych przedawnia się z upływem 2 lat, w sprawie doszło do przerwania biegu przedawnienia przez pierwotnego wierzyciela. Ten złożył bowiem w listopadzie 2010 roku wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a następnie wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które ostatecznie zostało umorzone.

(pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 103-104)

Na rozprawie w dniu 13 października 2016 roku pełnomocnik powoda oraz pozwana nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 110)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 czerwca 2008 pozwana A. C. (poprzednio Opar) zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną w K. umowę o kartę kredytową (...) Banku S.A., na mocy której bank przyznał pozwanej odnawialny limit kredytowy, zaś pozwana zobowiązała się do zapłaty swoich zobowiązań wynikających z wykonanych operacji wraz z należnymi bankowi opłatami i prowizjami, przy czym minimalna spłata oraz termin jej wymagalności były określone w treści wyciągów doręczanych pozwanej.

Zgodnie z treścią umowy, wysokość limitu kredytowego przyznanego pozwanej, a także opłat, prowizji oraz innych kosztów obciążających pozwaną w związku z zawarciem umowy, była oznaczona w załączniku nr 1, który jednak nie został złożony do akt sprawy.

W dniu 30 września 2010 roku pierwotny wierzyciel wystawił przeciwko pozwanej bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), który po opatrzeniu go klauzulą wykonalności stał się podstawą złożenia wniosku egzekucyjnego.

(umowa k. 60-63, bankowy tytuł egzekucyjny k. 64, postanowienie k. 65-66, wniosek egzekucyjny j 67, okoliczności bezsporne)

W dniu 4 marca 2015 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w W. zawarła z powodem (...) Wierzytelności Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności wyszczególnionych w wykazie wierzytelności. Umowa ta została następnie aneksowana w dniu 20 marca 2015 roku. W załączniku do aneksu do umowy przelewu wierzytelności wskazano, że zadłużenie pozwanej A. C. wynosi łącznie 1.288,76 zł.

(umowa przelewu wierzytelności z dnia 4 marca 2015 roku k. 27-30, aneks z dnia 20 marca 2015 roku do umowy przelewu wierzytelności z dnia 4 marca 2015 roku k. 31-32, załącznik k. 33-35, okoliczności bezsporne)

W wystawionym w dniu 7 kwietnia 2015 roku wezwaniu do zapłaty powód określił zadłużenie pozwanej, wynikające z umowy bankowej nr (...) z dnia 27 czerwca 2008 roku, na kwotę 1.301,27 zł.

(wezwanie do zapłaty k. 59, okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej z dnia 10 września 2015 roku powód wskazał, że wysokość zobowiązania dłużnika wynikającego z umowy bankowej nr (...) z dnia 27 czerwca 2008 roku, według stanu na dzień wystawienia tego wyciągu, wynosi łącznie 1.340,65 zł.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej k. 55)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

W tym miejscu podniesienia wymaga, że na rozprawie w dniu 6 maja 2016 roku Sąd oddalił wniosek strony powodowej zawarty w piśmie procesowym oznaczonym datą 8 marca 2016 roku, o zwrócenie się do wskazanego komornika sądowego o przesłanie akt komorniczych w sprawie KM 123948/14, uznając przedmiotowy wniosek za nieprzydatny do rozpoznania sprawy, ze względów wskazanych w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód (...) Wierzytelności Niestandardyzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej A. C. wynikająca z zawartej przez pozwaną z (...) Bank Spółką Akcyjną w K. w dniu 27 czerwca 2008 roku umowy o kartę kredytową w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanej od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w W., wobec nie wykazania – poprzez złożenie stosownej umowy cesji – że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od (...) Bank Spółki Akcyjnej w K..

Legitymacji czynnej powoda nie dowodzi również załączony do akt sprawy załącznik do aneksu do umowy przelewu wierzytelności określający zadłużenie pozwanej, tego rodzaju dokument nie może bowiem stanowić i nie stanowi dowodu na fakt nabycia przez powoda wierzytelności względem pozwanej. Jest to tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Materialna moc dowodowa tego dokumentu, bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, tj. pierwotną umową cesji, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

Podkreślić w tym miejscu należy, że powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na dużą skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób bezsporny wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym określoną, konkretną wierzytelność, wobec wskazanej osoby.

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanej. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanej wynikającą z przedmiotowej umowy i że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym piśmie, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pozwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako

podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. T. i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. (...), 2012; T. Ż. i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły

1-366. Lex, 2013; B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

Jak zasygnalizowano wyżej, strona powodowa nie udowodniła również samego żądania pozwu. Uzasadniając roszczenie powód przedstawił wyłącznie umowę o kartę kredytową, która jednak ma charakter bardzo ogólny. W umowie tej nie wskazano zarówno wysokości limitu kredytowego przyznanego pozwanej (1), jak i opłat, prowizji oraz innych kosztów obciążających pozwaną w związku z zawarciem umowy (2), a także rzeczywistej stopy procentowej, całkowitego kosztu kredytu oraz łącznej szacunkowej kwoty wszystkich kosztów i opłat (3), które to wartości, zgodnie z postanowieniami umowy, zostały oznaczone w załączniku nr 1, który to dokument nie został jednak załączony przez stronę powodową. Sądowi nie umknęło przy tym, że umowa załączona do akt sprawy nie została oznaczona żadnym numerem, a nadto, że jedyna data widniejąca na umowie, tj. 2 czerwca 2008 roku, różni się od daty zawarcia umowy wskazywanej przez powoda w pozwie oraz widniejącej na wezwaniu do zapłaty, czy wyciągu z ksiąg rachunkowych. Powyższe w istocie wyklucza ustalenie, czy załączona przez powoda umowa jest umową, o której mowa w przywołanych dokumentach. W świetle powyższych okoliczności, nie sposób uznać, że roszczenie powoda zostało udowodnione. Jego wysokość w świetle załączonych dokumentów jest bowiem niemożliwa do nie tylko do zweryfikowania ale i ustalenia.

Należy przy tym zauważyć, że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi.

W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny ocenił część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wierzytelność nie została zbyta na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji - zasadą ochrony praw konsumentów. Przywilej funduszu sekurytyzacyjnego powodowa,

bowiem umocnienie istniejącej z natury rzeczy przewagi wyspecjalizowanego podmiotu rynku kapitałowego wobec konsumenta.

W świetle powyższych rozważań, wyłącznie na marginesie podnieść należy, że w ocenie Sądu również podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia przy przyjęciu, że powód wykazał swoją legitymację czynną oraz wysokość dochodzonego roszczenia – czego jednak w sprawie nie przyjęto, okazałyby się skuteczny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie). Wcześniej Sąd był zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem postępowania sądowego nie jest przedawnione.

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie ze szczególną zasadą przewidzianą przez art. 731 k.c., roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch (wydana pozwanej karta była wprost powiązana z prowadzonym przez bank rachunkiem, na który to rachunek kredytobiorca zobowiązał się dokonywać wpłat kwoty minimalnej, co wprost wynika z brzmienia umowy). Dwuletni termin przedawnienia ustawodawca przewidział także dla roszczeń z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy (art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych,

Dz.U. 2002, Nr 169, poz. 1385 ze zm., która ma zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na fakt przedawnienia przedmiotowego roszczenia przed datą jej uchylenia, tj. przed dniem 7 października 2013 roku), przy czym przez elektroniczny instrument płatniczy rozumie się każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego (art. 2 pkt 4 ustawy o elektronicznych...). Zaznaczenia wymaga przy tym, że w piśmie procesowym opatrzonym datą 6 maja 2016 roku powód sam, prawidłowo powiązał roszczenie wynikające z przedmiotowej umowy z dwuletnim terminem przedawnienia.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem wynika z zobowiązania o charakterze terminowym (pозwana była zobowiązana do dokonywania spłaty minimalnej w terminach zakreślonych w treści wyciągu z rachunku kredytowego), wobec tego jest wymagalna, jeżeli nadszedł termin świadczenia, bowiem od tej daty wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, które dłużnik musi spełnić (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90, OSNC 1992/7-8/137, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 65/05, Biul. SN 2005/11/13, wyrok SN z dnia 12 marca 2002 roku, IV CKN 862/00, LEX nr 55122).

Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia. W przedmiotowej sprawie brak jest bliższych danych wskazujących, kiedy wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem stała się wymagalna, przypomnieć bowiem należy, że obowiązek dokonywania przez pozwaną spłaty minimalnej miał charakter terminowy, powtarzalny, pozwana była bowiem zobowiązana do dokonywania spłaty w terminach i kwotach wskazanych w treści

wystawianych przez bank wyciągów. Innymi słowy każda spłata minimalna była odrębnie wymagalna jeszcze w dacie obowiązywania umowy, dla każdej spłaty biegł również osobny termin przedawnienia. Wyciągi, o których mowa wyżej, nie zostały jednak załączone przez powoda, tym samym niewiadomym jest, jaka była wysokość każdorazowej spłaty minimalnej obciążającej pozwaną, a także w jakiej dacie przypadał obowiązek jej uiszczenia. Powyższego nie dowodzi w szczególności załączony przez powoda bankowy tytuł egzekucyjny, albowiem wskazano w nim wyłącznie wysokość zadłużenia dłużnika na stan jego wystawienia. Z dokumentu tego nie wynika natomiast, w jaki sposób, na przestrzeni kolejnych miesięcy, kształtowało się zadłużenie pozwanej z tytułu należności głównej, a także, w jakiej dacie oznaczone zadłużenie zostało postawione w stan wymagalności.

W tym miejscu podkreślić należy, że okoliczności faktyczne, wskazujące na termin wymagalności poszczególnych spłat minimalnych, zwłaszcza wobec podniesionego zarzutu przedawnienia winien wykazać powód, jeżeli w jego ocenie zarzut ten byłby niezasadny. Powód winien załączyć do pozwu, bądź do dalszych pism procesowych odpowiednie dokumenty (w szczególności wyciągi kierowane do pozwanej oraz pismo o wypowiedzeniu umowy), w świetle których Sąd mógłby ustalić precyzyjnie termin wymagalności poszczególnych spłat i ocenić podniesiony zarzut przedawnienia, jeżeli powód chciałby wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne z twierdzenia, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Powód nie uczynił jednak zadość powyższemu, w związku z tym, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, należało uznać, że roszczenie mogło stać się wymagalne już następnego dnia po zawarciu umowy, tj. w dniu 3 czerwca 2008 roku (przy przyjęciu, że właściwą datą zawarcia umowy, na której powód opiera swoje roszczenie jest data wskazana na umowie załączonej do pozwu) i w konsekwencji uległo przedawnieniu. Skoro bowiem w aktach brak jest danych, co do terminów spłat obciążających pozwaną przyjąć należy zgodnie z treścią przepisu art. 455 k.c., że zaciągnięcie kredytu przez pozwaną był jednocześnie najwcześniej możliwym terminem, w którym Bank mógł wezwać pozwaną do zwrotu kredytu. Od tego dnia rozpoczął się zatem bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot kredytu zaciągniętego przez pozwaną poprzez kartę kredytową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 roku, sygn. akt V CKN 769/00). Jeszcze raz podkreślić bowiem należy, że Sąd był zobligowany do oceny podniesionego zarzutu w świetle dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

Sąd ustalił przy tym, że w sprawie nie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia w sposób, który niweczyłby zgłoszony przez pozwaną zarzut. Wskazać bowiem należy, że wierzyciel składając wniosek o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie wykazał, w świetle przedłożonych dokumentów, że wierzycielność nie była już wówczas przedawniona. Zgodnie z oświadczeniem powoda wniosek o nadanie klauzuli został złożony w listopadzie 2010 roku, a zatem po upływie ponad 2 lat od zawarcia umowy przez pozwaną i rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia, na co wcześniej wskazano. W konsekwencji wniosek pełnomocnika powoda o zwrócenie się do wskazanego komornika sądowego o przesłanie akt komorniczych w sprawie KM 123948/14, celem załączenia do akt sprawy postanowienia o umorzeniu egzekucji, ewentualnie udzielenie informacji o stanie postępowania egzekucyjnego celem wykazania nieprzedawnienia dochodzonego roszczenia, byłby nieprzydatny dla rozpoznania sprawy bowiem nie wykazywałby okoliczności sprzed nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

W konsekwencji Sąd uznał, iż strona powodowa nie obaliła również podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, przy czym w sprawie, w ocenie Sądu, nie doszło również do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwaną.

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współzycia społecznego, pozwaną nie może bowiem obciążać zaniedbanie powoda w dochodzeniu świadczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w

dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.